

Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (www.konstancinjeziorna.dev01.vobacom.info)

Ruszyła kolejna zbiórka pieniędzy na leczenie Milenki Miech

2023-04-05



Rodzice Mileny Miech, uczniacy Szkoły Podstawowej Integracyjnej nr 5 w Konstancinie-Jeziornie, uruchomili kolejną zbiórkę pieniędzy na lek, który ratuje zdrowie i życie. Potrzeba 150 tys. zł. Dziewczynka zмага się ze śmiertelną chorobą - aplazją szpiku kostnego. Liczy się czas i każda złotówka.

Historię 11-letniej Mileny Miech, uczennicy czwartej klasy Szkoły Podstawowej Integracyjnej nr 5 w Konstancinie-Jeziornie, zmagającej się ze śmiertelną chorobą - aplazją szpiku kostnego - przedstawiliśmy w grudniu w „Biuletynie Informacyjnym Gminy Konstancin-Jeziorna” oraz na naszej stronie internetowej. Wówczas prowadzona była zbiórka pieniędzy m.in. na rehabilitację dziewczynki oraz zakup środków opatrunkowych i higienicznych. Pod koniec marca został uruchomiona kolejna kwesta. Tym razem potrzebne są fundusze na lek, który jest bardzo drogi.

Trudna diagnoza

Przypomnijmy. Milena Miech w lipcu 2022 r. trafiła do szpitala na oddział onkologii. Rodziców dziewczynki zaniepokoiły siniaki i wybroczyny, które nagle pojawiły się na ciele córki, oraz częste krwotoki z nosa. 11-latkka szybko się też męczyła i nie chciała brać udziału w żadnych aktywnościach fizycznych. Po serii badań lekarze potwierdzili diagnozę – aplazja szpiku kostnego. To bardzo rzadka choroba polegająca na zatrzymaniu rozwoju szpiku, upośledzeniu jego funkcji i zmniejszeniu liczby krwinek białych i czerwonych oraz płytek krwi. Rozpoczęła się walka o życie dziewczynki. Konieczne było rozpoczęcie leczenia immunosupresyjnego. – Przygotowuje ono organizm do przeszczepu szpiku od dawcy niespokrewnionego – wyjaśnia Magdalena Mrozowska, mama Mileny. – Niestety, w naszej rodzinie nie znaleziono odpowiedniego dawcy. Milenie udało się też podać specjalnie dla niej sprowadzony z Australii lek – globulinę antymocytarną (ATG). Jego koszt to ponad milion złotych.

Liczy się czas

To nie wystarczyło. Aby terapia była skuteczna, lekarze zdecydowali o włączeniu do niej kolejnego leku. Dziewczynka musi przyjmować go przez najbliższy rok. Niestety, nie jest on refundowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Koszt jednego opakowania leku wynosi prawie 12 tys. zł, a potrzeba ich aż 12. To przekracza możliwości finansowe rodziny. – Nie mamy czasu, musimy zmobilizować siły, by ratować Milenkę – dodaje pani Magdalena. – Za kilka tygodni córka musi przyjąć kolejną dawkę leku, a nas już na niego nie stać. Żeby zdążyć, musimy zebrać pieniądze do końca kwietnia. Każda złotówka może być tą, która uratuje naszą córeczkę.

Zbiórka i 1,5 proc.

Zbiórka prowadzona jest na portalu siepomaga.pl ([Milena Miech](https://siepomaga.pl)). Potrzeba 150 tys. zł. Liczy się czas i każda złotówka. Dziewczynce można pomóc też przekazując 1,5 proc. podatku. Wystarczy w rocznym zeznaniu w odpowiednim miejscu wpisać nr KRS 0000396361 (Fundacja Siepomaga), a w rubryce „cel szczegółowy”: 0227926

Milena. – Dzięki pomocy dobrych ludzi udało się już tak wiele. Prosimy z całego serca o dalsze wsparcie – apelują rodzice dziewczynki. – Tak bardzo byśmy chcieli, aby Milenka mogła wrócić do normalnego dzieciństwa i rówieśników.

Adres źródłowy:

<https://www.konstancinjeziorna.dev01.vobacom.info/news/ruszyla-kolejna-zbiorka-pieniedzy-na-leczenie-milenki-miech>